

[Rzeczpospolita opisała ile i za co płaci się w sądach](#) oraz jakie są obostrzenia. Nie podała jednak RP, że są to opłaty lichwiarskie, sądy zwalniają stronę wg własnego widzimisię, a złożenie pisma, zażalenia, wniosku, kosztuje - każdy osobno. zaś adwokaci procesy ciągną ku uciesze sądów latami, bo to dla nich kasa. Dostęp obywatela do sądów cywilnych to iluzja - promująca różnej maści oszustów i naciągaczy z pełnymi kieszeniami,

faworyzowanymi

przez Sądy RP.

Uwaga

więc dla rozpoczynających - nieświadomych prawnie obywateli RP - procesy cywilne to złodziejstwo państwa.

Strona przeciwna, może was zrujnować, a obłędne koszty postępowań cywilnych doprowadzić Was do ruiny. Sędziowie cywilni uznają bowiem rację tych co lepiej kłamią, a uczciwi obywatele z zawodowymi naciągaczami nie mają szans, tym bardziej że dla sędziów **dokument to niepotrzebny**

papierek. Oni wszystko wiedzą lepiej (!) i nawet w sprawach oczywistych przekręcają fakty.